

Michał Budny

Uniwersytet Wrocławski

michal.budny@uwr.edu.pl

Dyskusja racjonalna i dyskusja retoryczna w dyskursie prawniczym

Rational and Rhetorical Discussion in a Legal Dialogue

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy problematyki dyskursu prawniczego. Rozważania rozpoczyna wyjaśnienie pojęcia dyskusji. Następnie jest opisana dyskusja racjonalna, której celem jest dążenie do prawdy. Jako kolejną przedstawiono dyskusję retoryczną, której celem jest przede wszystkim zwycięstwo w sporze. Te dwa typy dyskusji są zestawione z dyskursem prawniczym – zarówno naukowym, jak i praktycznym. W niniejszym opracowaniu wskazano na główne cechy dyskusji racjonalnej i retorycznej, zwracając jednocześnie uwagę na występujące między nimi różnice. Przedstawiając problematykę dyskusji retorycznej, poruszono również kwestię nielojalnych chwytów erystycznych oraz dokonano oceny ich stosowania przez uczestników dyskusji. W konkluzji wskazano ocenę obu typów dyskusji oraz ich przydatność w dyskursie naukowym i praktycznym.

Słowa kluczowe: dyskusja racjonalna; dyskusja retoryczna; dyskusja prawnicza; dyskusja naukowa; erystyka; retoryka

WSTĘP

Zadaniem naukowca nie jest jedynie prowadzenie badań naukowych i tworzenie kolejnych publikacji naukowych, powinien on również uczestniczyć w dyskusji dotyczącej problemów, w których się specjalizuje. Dyskusja może mieć formę zarówno dyskusji ustnej, jak i pisemnej. Takie zadanie ma też prawnik-naukowiec – powinien uczestniczyć w dyskursie teoretycznoprawnym, który jest właściwy dla jego specjalności (np. dyskurs historycznoprawny, prawnoporównawczy, publicznoprawny czy prywatnoprawny). Z kolei prawnik będący praktykiem uczestniczy w dyskursie prawniczym praktycznym, w którym dokonuje interpretacji przepisów prawnych. Dyskursy naukowca i praktyka są jednak zupełnie odmienne, kierują

się innymi kryteriami prawomocności i innymi metodami dojścia do celu, a także innym rozumieniem pojęcia „prawda”.

Wracając jednak do problematyki dyskusji naukowej, należy podnieść, że konieczność prowadzenia jej przez naukowców determinuje wyłonienie się różnych jej typów, które wyróżniają przedstawiane argumenty oraz skutek, jaki mają wywołać. Zacząć należy od bardzo ogólnego, ale istotnego pytania: co oznacza pojęcie „dyskusja”?¹ Zgodnie z definicją znajdującą się w słowniku języka polskiego dyskusja jest ustną lub pisemną wymianą zdań na określony temat, wspólnym rozpatrywaniem określonego zagadnienia². Jest ona zatem elementem życia zbiorowego. Wymiana zdań musi mieć charakter zbiorowy i wzajemny. Konieczne jest uczestnictwo przynajmniej dwóch czynnych uczestników³. Dyskusja może mieć mniej lub bardziej jasno sprecyzowany cel, który chcą osiągnąć jej uczestnicy⁴. Jednym z celów może być rozstrzygnięcie sporów czy wypracowanie wspólnego stanowiska. Takie cele są jednymi z przykładowych dla szczególnego rodzaju dyskusji, jakim jest dyskusja naukowa – opiera się ona też na wymianie zdań, ale jest wyspecjalizowana w konkretnej dziedzinie nauki i przedstawiane w niej argumenty muszą odpowiadać problematyce będącej przedmiotem dyskusji. Co istotne, nie zawsze dyskusja stanowi wyłącznie wymianę argumentów związanych z jej tematem. Czasami mogą się pojawić argumenty zbędne, niepotrzebne, w tym nielojalne i nierzetelne.

Wśród rodzajów dyskusji należy wyróżnić dyskusję racjonalną, polegającą na przedstawianiu przez strony argumentów i kryteriów słuszności swojego stanowiska, oraz dyskusję retoryczną, której jedynym celem jest walka na argumenty i zwycięstwo w sporze wszelkimi możliwymi sposobami. Przebieg dyskusji racjonalnej i retorycznej należy uznać za identyczny, polegają one bowiem na przytaczaniu argumentów popierających lub negujących określone stanowisko. Różnią się one jednak jakością argumentów, którymi posługują się uczestnicy dyskursu, oraz skutkami w postaci wyników toczącej się dyskusji⁵.

Niniejsze opracowanie ma na celu przedstawienie powyżej zasygnalizowanych typów dyskusji i ich ocenę oraz wskazanie znaczenia dla dyskusji naukowej i innych rodzajów dyskursu prawniczego.

¹ Na temat rozumienia, czym jest dyskusja, por. L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2000, s. 106–110.

² *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1969, s. 148.

³ W. Witwicki, *Co to jest dyskusja i jak ją trzeba prowadzić?*, Lwów 1938, s. 8–9.

⁴ K. Szymanek, *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*, Warszawa 2004, s. 118.

⁵ A. Sobota, *Nieuczciwe chwytły w dyskusji naukowej*, „Folia Iuridica Wratislaviensis” 2014, nr 3/2, s. 109.

DYSKUSJA RACJONALNA

Rozważania należy zacząć od wyjaśnienia, na czym polega dyskusja racjonalna. Jest ona próbą wspólnego rozstrzygnięcia jakiegoś spornego problemu praktycznego bądź teoretycznego⁶. Dyskusja rzeczowa stanowi uporządkowaną wymianę myśli, może być zarówno dyskusją teoretyczną zmierzającą do wykrycia prawdy, jak i dyskusją praktyczną zmierzającą do wspólnego obmyślenia środków prowadzących do osiągnięcia postawionego celu⁷. Dyskusja rzeczowa charakteryzuje się tym, że jej uczestnicy odnoszą się do siebie życzliwie, starają się zinterpretować wypowiedzi drugiej strony zgodnie z jej rzeczywistymi intencjami. Istotne jest, że w takiej dyskusji każdy z uczestników jest w stanie w każdej chwili przyznać rację drugiej stronie, porzucając tym samym swoje przekonanie⁸.

Dyskusja racjonalna wymaga od stron zaangażowania, przedstawienia swoich stanowisk, zgłoszenia wątpliwości, co prowadzi do wymiany argumentów. Celem tak prowadzonej dyskusji jest zmiana stanowiska jednej ze stron na skutek argumentów strony drugiej, ale osiągnięcie celu uzyskuje się również w sytuacji, gdy strony uznają spór za nierozstrzygnięty⁹. Oznacza to, że celem dyskusji racjonalnej nie jest koniecznie wygrana w sporze, ale przekonanie drugiej strony do naszych argumentów, do ich słuszności, ponieważ sami jesteśmy przekonani, że to, co mówimy podczas dyskusji, jest słuszne. Nie stosuje się w tym typie dyskusji żadnych nierzetelnych środków, ma bowiem prowadzić do rozwiązania problemu. Na pierwszym miejscu w dyskusji racjonalnej jest zatem problem i chęć jego wyjaśnienia. Dyskusja racjonalna nie jest zdeterminowana przez ambicje jej uczestników, którzy dążą do tego, aby to właśnie ich argumenty wygrały, a nie argumenty przeciwnika, nawet w sytuacji, gdy argumenty przeciwnika są słuszne i prowadzą do rozwiązania problemu. Wobec tego należy podkreślić, że dyskusja ta nie stawia sobie za cel wygranej jednostki, a jej podstawowym zadaniem jest wygrana całego środowiska czy społeczeństwa, ponieważ wyjaśnienie danego problemu może przyczynić się do rozwoju nauki i rozwiązania wielu problemów, z którymi boryka się całe społeczeństwo. Uczestnik dyskursu nie korzysta ze słabych punktów argumentacji przeciwnika, aby jego tezy obalić, lecz dokłada starań, aby wydobyć z głoszonych przez przeciwnika tez jak najwięcej walorów, dążąc do poznania prawdy¹⁰.

Dyskusja racjonalna charakteryzuje się tym, że rozmówcy posługują się rzeczowymi i merytorycznymi argumentami. Prowadzenie przez naukowców tego typu dyskusji dąży do poznania prawdy o problemie będącym przedmiotem dyskusji.

⁶ T. Hołówka, *Kultura logiczna w przykładach*, Warszawa 2012, s. 131.

⁷ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2002, s. 213.

⁸ Zob. K. Szymanek, *op. cit.*, s. 120–121.

⁹ T. Hołówka, *op. cit.*, s. 131.

¹⁰ T. Kotarbiński, *Kurs logiki dla prawników*, Warszawa 1975, s. 188.

Świadczy to o rzetelności i bezinteresowności badaczy. Warto w tym miejscu przywołać dwa fragmenty preambuły do Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego. Po pierwsze, „wartości etyczne, standardy rzetelności naukowej oraz dobre praktyki w nauce uwytatniają etyczną i społeczną odpowiedzialność naukowców. Naukowcy muszą być świadomi swej szczególnej odpowiedzialności względem społeczeństwa i ogółu ludzkości”. Po drugie zaś, „zachowywanie w nauce wysokich standardów ma zasadnicze znaczenie nie tylko dla utrzymania wewnętrznej spójności nauki, ale i dla jej wiarygodności i społecznego autorytetu. Dbłość o autorytet i nieuleganie naciskom jest ważne dla zachowania przez ludzi nauki społecznego zaufania”¹¹. Etyka naukowca wymusza więc działanie etyczne i rzetelne, a także zwraca uwagę na rolę naukowców w społeczeństwie – na to, że naukowiec powinien dążyć do prawdy, rozwoju nauki, nie zwracając przy tym uwagi wyłącznie na swoje własne potrzeby. Naukowiec powinien budzić zaufanie, a może je budzić tylko człowiek, któremu nie można zarzucić jakiegokolwiek nieuczciwości w życiu codziennym, zarówno osobistym, jak i zawodowym. Dlatego prowadzenie dyskusji w sposób rzeczowy skutkuje wzrostem zaufania dla ludzi nauki, którzy mogą stać się prawdziwymi autorytetami dla społeczeństwa.

Należy wskazać, że dyskurs naukowy jest pojęciem bardzo szerokim, odnosi się on do wszystkich ludzi nauki. Jednak nie wszyscy naukowcy prowadzą wspólny dyskurs. Należy go rozdzielić na dyskursy szczegółowe, w których członkostwo jest uwarunkowane kompetencjami. Każdy naukowiec specjalizuje się bowiem w pewnej dziedzinie nauki, czy to nauk ścisłych (jak chemia, fizyka, matematyka), humanistycznych (historia, filozofia, psychologia) czy społecznych (socjologia). Warto również wydzielić z dyskursu ogólnego dyskurs prawniczy. Wyróżnia go specyfika prowadzonych badań i stosowanych metod badawczych, a w związku z tym sposoby prowadzenia dyskusji naukowej.

Za J. Stelmachem należy wskazać, że najbardziej elementarna definicja racjonalności dyskursu argumentacyjnego mogłaby brzmieć: dyskurs argumentacyjny jest racjonalny wtedy i tylko wtedy, gdy równocześnie spełnia wszystkie wskazane przez tego autora reguły ogólne *Kodeksu argumentacyjnego dla prawników*¹². We wskazanym powyżej dziele J. Stelmach wymienia następujące reguły ogólne: 1) argumentacja powinna być prowadzona tylko w przypadku powstania niejasności uzasadniającej zawiązanie się sporu, 2) argumentacja powinna być prowadzona z przekonaniem o jej słuszności, 3) argumentacja powinna być prowadzona z poszanowaniem zasady prawdomówności, 4) argumentacja powinna uwzględniać ustalenia faktyczne, 5) argumentacja powinna uwzględniać powszechnie akceptowane praktyki i zasady, 6) argumentacja powinna być prowadzona z poszanowaniem zasad wolności i równości, 7) argumentacja powinna zmierzać bezpośrednio

¹¹ *Kodeks Etyki Pracownika Naukowego*, Warszawa 2017, s. 5–6.

¹² J. Stelmach, *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Kraków 2003, s. 16.

do celu, 8) argumentacja powinna respektować podstawowe zasady komunikacji językowej¹³. Łączne spełnienie tych wymogów pozwala uznać dyskurs argumentacyjny za ważny i prawomocny¹⁴. Oznacza to, że w dyskursie prawniczym, aby dojść do prawdy i uznać dane twierdzenie za prawomocne, należy zastosować się do powyższych reguł. Wyznaczają one instrukcję prawidłowej dyskusji i rzetelnego przedstawiania swoich argumentów.

Dyskusja racjonalna jako dyskusja rzetelna powinna być właściwa dla dyskursu naukowego, nauka powinna bowiem dążyć do prawdy i swojego rozwoju.

DYSKUSJA RETORYCZNA

Obok dyskusji racjonalnej, opartej na dochodzeniu do prawdy za pomocą rzetelności i merytoryczności argumentów, wyróżnia się dyskurs retoryczny, w którym podstawowym celem jego uczestników jest zwycięstwo, przekonanie audytorium do swoich racji, niekoniecznie słusznych i prawdziwych.

Dyskusja retoryczna wywodzi się z retoryki oznaczającej sztukę sprawnego posługiwania się mową, której celem miało być wpływanie na ludzi. Retoryka, jako dziedzina nauki, powstała w starożytnej Grecji. Miała na celu przekonanie do własnych racji, nie zaś dotarcie do prawdy. Nie oznacza to jednak, że klasyczna retoryka posługiwała się nierzetelnymi i nielojalnymi narzędziami. Odwoływała się ona do oddziaływania na rozum i uczucia odbiorcy¹⁵. Charakter jej argumentów jest zatem *stricte* psychologiczny, niezwiązany z empirycznymi czy logicznymi kryteriami prawomocności. Dodać należy, że uczestnik dyskusji stosujący retorykę nie może kłamać, ale nie zawsze ma obowiązek mówić prawdę¹⁶. Uczestnik dyskusji retorycznej nie ma na celu wspólnego dojścia do prawdy czy też do właściwej oceny, ale jego celem jest wykazanie (często za wszelką cenę) słuszności własnego stanowiska¹⁷.

W dyskursie retorycznym wraz z argumentami merytorycznymi, dotyczącymi sedna problemu, stosuje się najróżniejsze nielojalne chwytły. Dyskusja retoryczna jest bowiem związana z pojęciem erystyki, czyli sztuki prowadzenia sporów w taki sposób, aby wygrać spór w obliczu osób rozstrzygających¹⁸. Erystyka nie jest jed-

¹³ Zob. *ibidem*, s. 37–56.

¹⁴ *Ibidem*, s. 31.

¹⁵ K. Szymanek, *op. cit.*, s. 287. Por. także: J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze*, Kraków 2006, s. 167–169.

¹⁶ M. Korolko, *Retoryka i erystyka dla prawników*, Warszawa 2001, s. 12.

¹⁷ Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 214.

¹⁸ Zob. T. Kotarbiński, *op. cit.*, s. 183.

nak wyznacznikiem dyskusji retorycznej. Jest jedynie jej rodzajem, zachowaniem pozbawionym zasad etycznych¹⁹.

Odnosząc się do erystyki w dyskursie retorycznym, warto zacząć od erystycznych chwytów czysto technicznych, na które zwraca uwagę T. Kotarbiński. Autor ten przedstawia na początku chwyt związany z ciężarem dowodu, ponieważ w sporze zazwyczaj jedna strona ma pozycję wygodniejszą niż druga strona. Zależy to od tego, która z nich ma obowiązek udowodnienia swoich racji. Przerzucenie ciężaru dowodu na drugą stronę pozwala na przyjęcie pozycji silniejszej. Następnym technicznym chwytem jest zabieranie głosu w dyskusji na ostatnim miejscu. Pozwala to uczestnikowi dyskusji na zapoznanie się z wszystkimi argumentami przeciwników i uniknięcie repliki z ich strony. W skutecznej dyskusji ceni się inicjatywę, czyli umiejętność pokierowania tokiem dyskusji wedle swojego zamiaru. Istotna jest też koncentracja działań, polegająca na nagromadzeniu argumentów uzasadniających własne racje. W retorycznej dyskusji uczestnik powinien uderzać w argumenty przeciwnika, powinien posiadać umiejętność wysnuwania z założeń strony przeciwnej tez na poparcie swoich poglądów. Wśród chwytów technicznych, związanych z ogólnymi metodami walki, istotnym elementem jest również zaskoczenie²⁰.

Zwracając uwagę na powyższe rozważania, oparte na poglądach T. Kotarbińskiego, trzeba wskazać, że w dyskusji retorycznej, nastawionej na wygraną, mogą występować chwyt, których celem jest uznanie naszych racji za słuszne, ale nie kosztem zachowań nierzetelnych i etycznie wątpliwych. W tym miejscu należy rozdzielić dyskusję prawniczą na dwa rodzaje. Pierwszym z nich jest dyskusja naukowa, która dąży do prawdy i rozwoju wiedzy na dany temat, a nie wyłącznie jednostkowego zwycięstwa konkretnej osoby. Drugim rodzajem dyskusji prawniczej jest dyskurs prawniczy związany z praktyką prawa. Prawnik na sali sądowej nie dąży do poznania prawdy, poszerzenia swojej wiedzy naukowej oraz polepszenia życia całego społeczeństwa. Prawnik-praktyk ma jeden cel – wygrać. Musi przekonać określone audytorium (np. skład sędziowski) do swoich racji, nawet jeżeli jego racje w rzeczywistości nie są słuszne²¹. Oznacza to, że dyskurs praktyczny jest związany z dyskusją retoryczną. Zarazem prawnik nie może stosować wszelkich chwytów pozwalających mu na wygranie sporu. Należy podnieść, że w tym typie dyskusji można wyróżnić wiele nieelojalnych i nierzetelnych chwytów erystycznych, którymi prawnik nie powinien się posługiwać, aby wygrać spór. Powinien je jednak znać, ponieważ będzie miał wtedy realną możliwość obrony przed nieuczciwymi przeciwnikami.

¹⁹ Por. J. Guśc, K. Zeidler, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, red. J. Zajadło, Warszawa 2007, s. 304–307. Por także: J. Jabłońska-Bonca, *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*, Warszawa 2002, s. 43.

²⁰ Zob. T. Kotarbiński, *op. cit.*, s. 183–186.

²¹ Por. J. Guśc, K. Zeidler, *op. cit.*, s. 304–307.

Istotne dla uczestnika dyskursu naukowego (również naukowca) jest też to, aby znał nielojalne chwytów erystyczne nie po to, by dzięki nim wygrywać spory, lecz żeby móc się im przeciwstawić bądź stosować je celem pokonania przeciwnika jego własną bronią²². Będąc uczestnikiem dyskusji retorycznej, w której przeciwnik nieuczciwie dąży do wygranej, naukowiec znający chwytów erystyczne będzie mógł obnażyć nielojalność przeciwnika, a tym samym skazać go na etyczny ostracyzm w środowisku naukowym. Znając chwytów przeciwnika, uczestnik dyskursu będzie mógł dyskurs ten kształtować i przekształcać narzuconą dyskusję retoryczną w merytoryczną i rzetelną dyskusję racjonalną.

Przechodząc już do przedstawienia nielojalnych chwytów, warto odpowiedzieć na pytanie: dlaczego uczestnicy dyskursu sięgają po chwytów nielojalne? Zdaniem A. Schopenhauera dlatego, że ludzie są z natury źli. Wrodzona próżność człowieka nie chce dopuścić, aby jego pierwotne twierdzenie okazało się fałszywe²³. Człowiek zawsze chce mieć rację. Tylko osoba wyzbyta próżności i ceniąca wartości wyższe niż egoizm będzie potrafiła z pokorą przyznać rację drugiej stronie. Osoba nieuczciwa zaś, dążąca do osiągnięcia swoich indywidualnych sukcesów, będzie stosować środki, które pozwolą jej na uprawomocnienie się jej twierdzenia.

Rodzajem nierzetelnych argumentów stosowanych w dyskusji retorycznej są nielojalne fortele erystyczne. Dialektyką erystyczną A. Schopenhauer nazywał sztukę dyskusowania w taki sposób, aby zachować pozory racji, a więc *per fas et nefas*²⁴. Chwytów erystyczne nie stanowią zamkniętego katalogu, zarówno te lojalne, jak i nie. Erysta będzie dążył do wprowadzenia przeciwnika w pułapkę, nie omieszkając wprowadzić go w błąd albo wytworzyć wśród uczestników zamęt, korzystając z ich dezorientacji i zmęczenia, aż w końcu doprowadzi do odbiegnięcia od tematu i zwrócenia dyskusji na grunt sobie znany.

W tym miejscu należy przejść do nielojalnych chwytów erystycznych zwanych sofizmatami, które sformułował A. Schopenhauer. Trzeba na początku podkreślić, że argumenty erystyczne nie są skierowane do rzeczy, lecz do człowieka – są to argumenty *ad hominem*²⁵.

Sofizmatami nazywa się wnioskowanie, które jest oparte jedynie pozornie na prawdziwych przesłankach, w rzeczywistości zaś bazuje na przesłankach fałszywych. Sofista stosuje broń ukrytą, a istotą sofizmu jest stworzenie pozoru prawdy czy przedstawienie jej poprzez manipulację językową²⁶.

²² Zob. A. Schopenhauer, *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, Warszawa 1997, s. 47–48.

²³ Zob. *ibidem*, s. 30–31.

²⁴ *Ibidem*, s. 28.

²⁵ M. Korolko, *op. cit.*, s. 101.

²⁶ *Ibidem*.

Poniżej znajdują się nieliczne z wielu stosowanych nierzetelnych zachowań, które na pewno są godne uwagi. Wśród najważniejszych chwytów erystycznych wyróżniamy:

- *argumentum ad hominem*: argument dostosowany do człowieka, z którym prowadzi się spór. Przy każdym twierdzeniu przeciwnika bada się, czy nie znajduje się ono przynajmniej pozornie w sprzeczności z czymś, co wcześniej przeciwnik powiedział lub przyznał²⁷. Zwalczanie twierdzeń przeciwnika za pomocą *argumentum ad hominem* odbywa się przez deprecjonowanie osoby przeciwnika²⁸,
- *argumentum ad personam*: argument skierowany do osoby, polega na lżeniu przeciwnika, ośmieszaniu go przed słuchaczami²⁹,
- *argumentum ad auditorem*: argument odwołujący się do słuchacza, do jego uczuć, zwykle w formie pytań retorycznych mających na celu demagogiczne przekonanie do swoich racji³⁰,
- *argumentum ad baculum*: polega na groźbie użycia siły fizycznej czy środków przymusu w przypadku niespełnienia żądań przekonującego³¹,
- *argumentum ad ignorantiam*: odwołuje się do niewiedzy audytorium, polega na uwydatnianiu niewiedzy oponenta. Może dążyć do ośmieszenia przeciwnika³²,
- *retorsio argumenti*: polega na tym, że argument przeciwnika stosujemy przeciwko niemu³³,
- *argumentum ad verecundiam*: odwołuje się do autorytetów, polega na powołaniu się na autorytet, który jest darzony przez przeciwnika szacunkiem, z którym ten przeciwnik nie będzie miał śmiałości się nie zgodzić³⁴,
- doprowadzanie przeciwnika do złości, kiedy nie jest on w stanie prawidłowo rozumować i bronić swoich racji. Prowokacja może mieć wszelaką postać, mogą to być m.in. szykany czy beczelne zachowanie³⁵,

²⁷ A. Schopenhauer, *op. cit.*, s. 78–79.

²⁸ K. Szymanek, K.A. Wieczorek, A.S. Wójcik, *Sztuka argumentacji. Ćwiczenia w badaniu argumentów*, Warszawa 2004, s. 73.

²⁹ M. Korolko, *op. cit.*, s. 102–103. W przedmiocie *argumentum ad personam* por. także: A. Schopenhauer, *op. cit.*, s. 108–112.

³⁰ M. Korolko, *op. cit.*, s. 102. Zob. także: A. Schopenhauer, *op. cit.*, s. 88–89.

³¹ M. Korolko, *op. cit.*, s. 102.

³² *Ibidem*.

³³ A. Schopenhauer, *op. cit.*, s. 86.

³⁴ Por. *ibidem*, s. 92–99.

³⁵ *Ibidem*, s. 71.

- stawianie pytań nie w kolejności, której wymagałoby prawidłowe wnioskowanie. Przeciwnik jest zdezorientowany i, nie wiedząc do czego takie działanie prowadzi, nie potrafi mu zapobiec³⁶.

Wskazane powyżej nielojalne fortele są jedynie przykładem tego, jak skonstruowane są narzędzia dyskusji nierzetelnej. Nie stanowią one katalogu zamkniętego, ponieważ dyskusja jest tworem żywym, ciągle rozwijającym się, a narzędzia stosowane w dyskusji – zarówno te lojalne, jak i nielojalne – mogą ewoluować, zmieniać zastosowanie czy w końcu mogą powstać nowe, niestosowane dotąd chwyt. Dla osoby będącej uczestnikiem dyskusji ważne jest, aby znać i potrafić rozpoznać w trakcie dyskusji wszelkie zagrania przeciwnika: lojalne i nielojalne.

PODSUMOWANIE

Celem niniejszej pracy było scharakteryzowanie dyskusji racjonalnej i dyskusji retorycznej. Przedstawione zostały główne cechy obu typów dyskusji oraz występujące między nimi różnice. Dodatkowo wskazano, w jakich sytuacjach stosuje się dane dyskusje.

Podsumowując powyższe rozważania, należy zauważyć, że dyskusja racjonalna charakteryzuje się wspólnym dochodzeniem do prawdy. Uczestnicy nie walczą ze sobą, lecz razem próbują wypracować jedno stanowisko, przedstawiają argumenty merytoryczne, zachowują się wobec siebie w sposób lojalny, a ich działania cechuje rzetelność. Dyskusja racjonalna jest właściwa dla dyskusji naukowej, w której uczestnicy nie powinni dążyć za wszelką cenę do zwycięstwa swoich własnych racji, lecz powinni umieć przyznać, że argument przeciwnika jest słuszny. Naukowiec powinien kierować się wartościami wyższymi niż egoizm. Uczestnika dyskursu naukowego obowiązują normy etyczne pracownika nauki, a co za tym idzie jego zachowanie powinno czynić zadość tym normom i stale powiększać zaufanie do ludzi nauki.

Dyskusja retoryczna nie powinna być stosowana w dyskursie naukowym, ponieważ jej celem nie jest dojście do prawdy, lecz wygrana w sporze. Wygrać spór, czyli przekonać audytorium do swoich racji, można chwytami czysto technicznymi, nieobarczonymi nieetycznymi postawami uczestników. Jednakże w dyskusji retorycznej uczestnicy często wykorzystują niewiedzę i słabość przeciwnika, stosując nielojalne fortele erystyczne. Takie zachowania powinny być piętnowane zarówno w nauce, jak i dyskursie praktycznym. Prawnik-praktyk, stosując prawo, musi dążyć do tego, aby to jego argumenty okazały się słuszne. Nie dąży on do poznania prawdy, lecz do wygranej. Nie oznacza to, że legitymizuje osiągnięcie celu stosowaniem chwytów nierzetelnych. Dyskusja retoryczna często nie opiera się na

³⁶ *Ibidem*, s. 71–72.

argumentach merytorycznych, tylko ma wpłynąć na przeciwnika lub audytorium poprzez zastosowanie metod psychologicznych.

Rekapitułując, należy starać się, aby w dyskursie naukowym przeważała dyskusja racjonalna jako ta, dzięki której można dążyć do rozwoju nauki, a także tworzyć z pracowników naukowych poważane w społeczeństwie autorytety. Dyskusja retoryczna nie powinna być wyznacznikiem dla naukowca, co nie oznacza, że prawnik nie może jej stosować. Stosując dyskusję retoryczną celem przekonania określonego środowiska do swoich racji, należy pamiętać, aby zachowanie prawnika cechowała rzetelność i etyczna postawa, ponieważ nie tylko dyskusja naukowa ma być oparta na wartościach etycznych. W każdej działalności prawniczej prawnik powinien kierować się wartościami etycznymi wyznaczającymi granice, których przekroczyć nie powinien. Prawnik-praktyk nie powinien kłamać, ale może – zamiast dążenia do prawdy – kierować się interesem własnym lub swojego klienta. Takiej możliwości nie mają prawnicy-naukowcy. Specyfika ich działalności nakazuje wyzbycie się własnych ambicji w zamian za możliwość przyczynienia się do odkrycia prawdy.

BIBLIOGRAFIA

- Guś J., Zeidler K., [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, red. J. Zajadło, Warszawa 2007.
- Hołówka T., *Kultura logiczna w przykładach*, Warszawa 2012.
- Jabłońska-Bonca J., *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*, Warszawa 2002.
- Kodeks Etyki Pracownika Naukowego*, Warszawa 2017.
- Korolko M., *Retoryka i erystyka dla prawników*, Warszawa 2001.
- Kotarbiński T., *Kurs logiki dla prawników*, Warszawa 1975.
- Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1969.
- Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2000.
- Schopenhauer A., *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, Warszawa 1997.
- Sobota A., *Nieuczciwe chwyt w dyskusji naukowej*, „Folia Iuridica Wratislaviensis” 2014, nr 3/2.
- Stelmach J., *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Kraków 2003.
- Stelmach J., Brożek B., *Metody prawnicze*, Kraków 2006.
- Szymanek K., *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*, Warszawa 2004.
- Szymanek K., Wieczorek K.A., Wójcik A.S., *Sztuka argumentacji. Ćwiczenia w badaniu argumentów*, Warszawa 2004.
- Witwicki W., *Co to jest dyskusja i jak ją trzeba prowadzić?*, Lwów 1938.
- Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, Warszawa 2002.

SUMMARY

The article concerns a subject of legal dialogue. At first, a definition of discussion is explained. Then a rational discussion is described the aim of which is to strive the truth. Afterwards, a rhetorical discussion is defined whose the main purpose is to win a dispute. These two types of discussion are compared with the legal dialogue both the scientific and the practical one. This text points out the

main features of the rational and rhetorical discussion. It pays attention on some differences as well. The issue of disloyal eristic tricks is also marked with an assessment of their using. In conclusion, the assessment of both types of discussion and their usefulness in scientific and practical discourse were indicated.

Keywords: rational discussion; rhetorical discussion; legal dialogue; scientific discussion; eristic; rhetoric